

NOWOSCI LITERACKIE.

W Poznaniu ogłosił Józef Franciszek Królikowski Professor Literatury Polskiej Prospekt do nowego pisma periodycznego naukowego pod tytułem: *Mrówka Poznańska*. Dziennik ten wychodzić będzie od 1. Kwietnia jeżeli liczba prenumeratorów pozwoli, co mielibyśmy na pięknym papierze. Każdy numer składać się będzie najmniej z sześciu arkuszy.

Prenumerata wynosi w Poznaniu Zł: 36. w Królestwie Polskiem Zł: 40.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Jutro przypada święto uroczyste *Trzech Królów*. Król Polski Jan Kazimierz miał zwyczaj w ten dzień dawać Biskupowi do poświęcenia nowe monety krajowe na początku roku wybite. U nas w końcu zeszłego roku ukazały się piękne dziesięcio-złotówki z napisem *z srebra krajowego*.

Przy Ulicy Miodowej w Pałacu pod Nr.

495. codziennie odbywa się licytacja na słodycze. Przed niejakim czasem przybyły *Vernet, confiseur, et distillateur de Paris* otworzył tamże cukiernią w sposobie Paryżkim; naturalnie cena musiała być wyższą niż po innych cukierniach Polskich, Vernet zniknął z Warszawy, zostali po nim liczni wierzytiele, resztki złakotków, i ślicznie drukowane po francuzku katalogi *Au temple de Douceurs*.

Po jutrze w Niedziele, na salach przy teatrze Narodowym daną będzie pierwsza Reduta, w maskach lub bez masek. Reduty dawane będą przez cały karnawał co Niedziele i święta. Osoba płaci złotych 4. oraz dodatek na szpitala gro: 5. Przez kilka pierwszych redut Damy mają bezpłatne wnijsia, jednak za biletami których dostać można w kassie teatru Narodowego przy opłacie pięciu groszy na Szpitala.

W narożnym domu P. Dmuszewskiego

przy Ulicy Senatorskiej i Wierzbowej, otworzony został skład żelaza Chlewickiego. To żelazo należy do jednego z najlepszych jakie wydają Kuźnice krajowe.

Dziś ukończono ciągnięcie loterji klasycznej. 150,000 złotych wygrało czterech Warszawskich żydów, wszyscy czterech niemają być majątnymi. 100,000 złotych wygrała Panna, siostra pewnego tutejszego rzemieślnika; śniła się jej że koniecznie wygra, kupiła wspólnie z bratem los przed ciągnięciem piątej klasy, a sen tak pomyślnie uiscił jej nadzieje. 50,000 zł: wygrał jeden z tutejszych obywateli mający posesję między Alkami. 30,000 podobno pewien wojskowy, a 20,000 poszło do Gostynina.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Z Wiednia d. 16 Grudnia.

Zeszłego tygodnia mianowano dowodzą-

ców naczelnych i dowódców korpusów w woj-
sku Austryackiem przeznaczonem do wyprawy
Neapolitańskiej; odąd znikła zupełnie nadzie-
ja, ażeby dobrowolnie ustąpić chciało stron-
nictwo panujące teraz w Neapolu. Zda się
jednak iż wojna nierozpocznie się przed Lu-
tym. Skarbowe papiery które dotąd były za-
wsze barometrem politycznym stoją w mierze.

G. H.

Przybył tu do Don Jose Alvarez de To-
ledo, któremu Król Hiszpański jako naduży-
wającemu swego imienia, odjął pensją. G. H.

Z Madrytu d. 5 Grudnia.

Ustały tu po większej części dawne klu-
by patryotyczne, a na ich miejsce nastaly re-
brania wieczorne tak nazwane *Tertullias*; na
tych zebraniach zgromadzających się z wiedzą
Rządu niemaż Prezesa. Jedno z tutej zych zgro-
madzeń wieczornych wyprawilo Serenadę z
wspaniałą Processją przeszło, z 2000 ludzi zlo-
żona na uczczenie Jenerala Espinosa Ministra
wojny Valdes i Ambassadorsa Neapolitańskie-
go.

(G. H.)

z Londynu dnia 16 Grudnia.

Kurjer Londyński z dzisiejszego wieczo-
ra zawiera co następuje:

„Ponieważ w Kronice Porannej Londyń-
skiej doniesiono, jakoby Król od niejakiego
czasu był niebezpiecznie chory, tak dalece,
że po kilka razy krew puszczać musiał; po-
czytujem więc sobie za największe nkonten-
towanie, „iż możemy zaprzeczyć tej fałszywej
poglosce. N Pan jest ciągle przy najlepszem
zdrowiu.“

Xżniczke którą zbyt wczesnie powila
Xżne *Clarence* nazwano Elżbieta. Mogłaby
kiedy wiaść koronę w Brytanji pod nazwi-
skiem Elżbiety II. Jerzy III był także zawcze-
śnie urodzony.

Z Paryża d. 19 Grudnia.

Oto jest mowa Króla Franczkiego przy
otwarciu Sejmu:

Panowie! Gdyśmy stanęli u kresu roku
którego początek najsmutniejszymi zdarzeniami
był oznaczony, a e późni j tak był obfity w
pociechę i nadzieję; winniśmy przed wszyst-
kiem złożyć dzięki boskiej opatrności za jej
dobrodziejstwa. Załoba osiadła w moim do-
mu, lecz niebo gorliwym ustępując prozbom
dało mi syna. Francja lzy mieszała ze łzami
mojemi, teraz niechaj radość dzieli. Wszech-
mocny nicograniczył na tem błogosławieństw

swoich; winniśmy mu stały pokój, to źródło
wszelkiego dobra. Czas związał nas ściślej z
innemi mocarstwami. To przymierze odłala
przyczyn wojny, i niebezpieczeństwa które-
mby obalenie równowagi politycznej grozić
mogło.“

Dalej donosi Król iż rokuie sobie naj-
pomślniejsze skutki ze zmian prawa o wy-
borach, i że na przyszły Sejm podany będzie
budżet zmniejszający podatki.

Przyjechali do Warszawy.

Boski Franciszek Obywatel z Jaworkowa.
Brochocka Ludwika z Turowy Woli.
Iwanowi z Pułkownik Rossyjski z Grodna.
Finke Henryk Obywatel z Lublina.
Koper Jan Burmistrz z Łęczycy.
Pomryk nadlesny z Zakroczymia.
Radziwiłowa Xieżna z Nieszwierza.
Pnieski kanonik z Pułtusk.

Wyjechali.

Chronicki Władysław do Praszynsza.
Jezierski Jakób Oby: do wsi Bobrak.
Jakubowski Woj: Oby: do Kalisza.
Kuzmińska Eleonora Kasziel: do Poznania.
Furzański Michał Ob: do Grabowa.

T. N. Jutro Machabeusze.

Postrzeżenia Meteorologiczne.

D.	Termm:		Barom:	wiatr	Ws: i zachód				
	sto: zim:	stopni: ciepła			ca- li- le. nje.	Słońca. G M G M			
5	10		27.	6.	W.	8.	4.	5.	56